

Sygn. akt VI Ka 467/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 sierpnia 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Michał Chojnowski

Sędziowie: SO Ludmiła Tułaczko

SO Grażyna Szczęsna-Malowany (spr.)

protokolant: p.o. protokolant sądowy Wioletta Gumienna

przy udziale prokuratora: Jerzego Kopcia

po rozpoznaniu dnia 5 sierpnia 2016 r.

sprawy P. K. (1) syna W. i E. ur. (...) w N.

oskarżonego o przestępstwo z art. 178a§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Legionowie

z dnia 16 lutego 2016 r. sygn. akt II K 907/14

uchyla wyrok w zaskarżonej części w stosunku do oskarżonego P. K. (1) co do czynu z art. 178a § 1 kk w pkt. II, XI i XVII tegoż wyroku i przyjmując, iż czyn ten stanowi wykroczenie polegające na tym, że w dniu 6 kwietnia 2014 roku w miejscowości G. gm. S. woj. (...) P. K. (1) będąc w stanie po użyciu środka odurzającego prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki B. nr rej. (...) to jest czyn z art. 87 § 1 kw i postępowanie co do tego czynu umarza na zasadzie art. 5 pkt. 4 kpsw w zw. art. 45 § 1 kw obciążając kosztami postępowania w tej części Skarb Państwa; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz P. K. (1) kwotę 840 złotych tytułem poniesionych przez niego kosztów ustanowienia obrońcy w postępowaniu odwoławczym.

SSO Ludmiła Tułaczko SSO Michał Chojnowski SSO Grażyna Szczęsna-Malowany

Sygn. akt VI Ka 467/16

UZASADNIENIE

P. K. (1) został oskarżony między innymi o to, że w dniu 6 kwietnia 2014 roku w miejscowości G., gmina S., woj. (...), kierował w ruchu lądowym pojazdem mechanicznym marki B., nr rej. (...), znajdując się pod wpływem środków odurzających, tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Legionowie wyrokiem z dnia 16 lutego 2016 roku w sprawie o sygn. akt II K 907/14 uznał oskarżonego P. K. (1) za winnego popełnienia wyżej wymienionego czynu i wymierzył mu za to karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres 5 lat próby. Ponadto orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres roku. Zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów postępowania.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżył apelacją obrońca oskarżonego P. K. (1) zarzucając naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wyroku, tj.:

a) art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodu z przeprowadzonej opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych w K. z dnia 28 sierpnia 2014 roku oraz przesłuchania biegłego sporządzającego ww. opinię, dr. B. T., na rozprawie w dniu 14 października 2015 roku polegającej na uznaniu, że sporządzona opinia i dowód z przesłuchania dr. B. T. są jasne, spójne oraz nie budzą wątpliwości w zakresie ich wiarygodności, podczas gdy wnioski pisemnej opinii są rażąco dowolne, oparte na przypuszczeniach biegłego, a nie miarodajnych badaniach na osobie oskarżonego – w dodatku są w stopniu oczywistym sprzeczne z dowodem z przesłuchania dr. B. T. słuchanego na rozprawie w charakterze biegłego oraz oba te dowody zawierają istotne sprzeczności, są niekonsekwentne i nie powinny być uznane za wiarygodne w części, w jakiej biegły, a w ślad za nim Sąd, uznają, że prowadzenie pojazdu w sytuacji wykrycia we krwi oskarżonego środków odurzających w postaci delta-9-THC w wymiarze 3,4 ng/ml automatycznie stanowi stan „pod wpływem” czyli oddziałuje na psychomotorykę oskarżonego tak, jak alkohol w wymiarze ponad 0,5 promila;

a w konsekwencji obraży ww. przepisu postępowania:

b) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na uznaniu, że oskarżony P. K. (1) kierował w ruchu lądowym pojazdem mechanicznym marki B. o nr. rej. (...) znajdując się pod wpływem środków odurzających w sytuacji, gdy żaden dowód przeprowadzony w sprawie nie pozwalał na postawienie w tym aspekcie stanowczych wniosków.

W konsekwencji ww. zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, że przypisany oskarżonemu czyn z pkt. II wyroku stanowi wykroczenie, o którym mowa w art. 87 § 1 k.w. i wymierzenie oskarżonemu za ten czyn kary grzywny. W toku rozprawy apelacyjnej obrońca zmodyfikował wniosek zawarty w apelacji i wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i umorzenie postępowania wobec przedawnienia karalności zarzucanego oskarżonemu czynu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonego zasługiwała na uwzględnienie.

Autor apelacji słusznie podniósł, iż w polskim prawodawstwie nie została zdefiniowana granica określająca stężenie delta-9-tetrahydrokannabinolu (marihuany) we krwi osoby prowadzącej pojazd, która pozwalałaby – tak, jak ma to miejsce w przypadku alkoholu etylowego – automatycznie przyjmować, że taka osoba znajduje się w stanie „pod wpływem” środka odurzającego. Sąd Okręgowy zgłębił tę problematykę i doszedł do wniosku, że istotnie w niniejszej sprawie nie sposób bez cienia wątpliwości ustalić, czy oskarżony P. K. (1) znajdował się w stanie pod wpływem środka odurzającego, który odpowiada stanowi nietrzeźwości, czy też w stanie po użyciu takiego środka, który odpowiada stanowi po użyciu alkoholu w rozumieniu art. 87 § 1 k.w. Sąd Okręgowy nie przychylił się tym samym do wniosków opinii biegłego dr. B. T., który wskazał, iż zgodnie z aktualnym stanem wiedzy, delta-9-tetrahydrokannabinol we krwi w stężeniu wyższym niż 2,5 ng/ml powoduje, że skutki zaburzeń sprawności psychomotorycznej są porównywalne do tych, które mogą występować pod wpływem alkoholu etylowego w stężeniu powyżej 0,5 promila. W pierwszej kolejności wskazać należy, że biegły ten nie wskazał na potwierdzenie swojego wniosku żadnej literatury przedmiotu, zaś składając zeznania na rozprawie stwierdził jedynie, iż na jednej z konferencji toksykologów polskich próg 2,5 ng/ml został przyjęty „nie patrząc na nic”, arbitralnie i jedynie na podstawie statystyki. Tymczasem, zgodnie z dostępnym piśmiennictwem, o ewidentnym i niekwestionowanym występowaniu zaburzeń psychomotorycznych można mówić przy ustalonym poziomie 10 ng/ml i więcej delta-9-tetrahydrokannabinolu (R. Wachowiak, Aktualne możliwości diagnostyczno-interpretacyjne w opiniowaniu sądowo-lekarskim wpływu wybranych związków psychoaktywnych na zdolność psychomotoryczną człowieka, Poznań, 2009.07.16). W powyższym artykule autor wskazuje również na konieczność rozważenia elementu tzw. niepewności interpretacyjnej dla zakresów niższych stężeń delta-9-tetrahydrokannabinolu we krwi np. poniżej 10 ng/ml, a w szczególności poniżej 5 ng/ml, albowiem w takich przypadkach nie można automatycznie przyjmować, iż oskarżony był w stanie pod wpływem środka odurzającego.

Zwraca się też w piśmiennictwie uwagę na fakt, iż brak jest obiektywnego miernika określającego zawartość środka odurzającego w organizmie powodującego zaburzenia czynności psychosomatycznych odpowiadające stanowi nietrzeźwości. Nie wypracowano takiego miernika, jakim jest zawartość alkoholu w organizmie wyrażona w promilach we krwi lub mg/dm⁽³⁾ w wydychanym powietrzu. Przeprowadzone badania z reguły ograniczają się do stwierdzenia w organizmie jedynie obecności środka odurzającego, ewentualnie jego rodzaju. Możliwe jest też oznaczenie ilościowe środka odurzającego znajdującego się w organizmie, lecz ze względu na brak stałego miernika może to mieć znaczenie jedynie pomocnicze dla określenia stopnia wpływu tego środka na zaburzenia świadomości (tak: Wąsek A., Zawłocki R., Kodeks karny. Część szczególna, tj. 1, Warszawa 2010, s. 685). Jak wskazuje prof. Piotr Girdwoyń (Stan nietrzeźwości i po użyciu alkoholu oraz innych środków psychoaktywnych – dopuszczalne analogie? Uwagi na tle art. 178a § 1 i art. 97 § 1 k.w. - artykuł dostępny w Internecie oraz w Wojskowym Przeglądzie Prawniczym 2012, zeszyt 4, str. 199) oznacza to, że przy ustalaniu znamienia „znajdowania się pod wpływem środków odurzających” – jak to już było wskazywane – wyniki badań laboratoryjnych pełnią niewątpliwie rolę pomocniczą, jakkolwiek nie jedyną. Dla określenia tego stanu (tj. stanu pod wpływem środków odurzających) ważne znaczenie mają inne dowody, np. zeznania świadków, pozwalające na ustalenie sposobu zachowania sprawcy i na tej podstawie wyciągnięcie wniosków co do stopnia zaburzenia świadomości sprawcy. Orzecznictwo Sądu Najwyższego zgadza się z tym poglądem, o czym świadczą orzeczenia SN, według których „prowadząc ocenę zaburzeń zdolności psychomotorycznych wobec dysponowania tylko badaniem krwi wykazującym stan stężenia środka zbliżony do stężenia progowego, należy odwołać się do dowodów opisujących wygląd sprawcy, funkcjonowanie określonych jego organów oraz pozwalających na ustalenie sposobu jego zachowania” (postanowienie SN z 31.05.2011 r., V KK 398/10, LEX nr 848186).

Przydatny katalog niestandardowych sposobów zachowania sprawcy wskazujących na bycie w stanie pod wpływem środków odurzających przytacza – na podstawie analizy orzecznictwa SN – glosa do jednej z uchwał. Wymienia się w niej następujące objawy obniżenia sprawności psychomotorycznej wynikające z pozostawania pod wpływem środka odurzającego: drżenie rąk, niezdolność do ruchów, zawroty głowy, senność, osłabienie uwagi, ospałość, zakłócenie logicznego myślenia, urojenia wzrokowe i słuchowe, zaburzenia poczucia czasu lub przestrzeni, stan euforyczny lub fałszywe poczucie zwiększonej sprawności (Girdwoyń P., tamże).

Zauważyć należy, że w realiach niniejszej sprawy, niekwestionowanym jest to, że we krwi pobranej od oskarżonego stwierdzono obecność delta-9-tetrahydrokannabinol w stężeniu 3,4 ng/ml (strona 2 opinii, k-183). Stężenie to, jak słusznie podnosi obrońca w swej apelacji jest dużo bliższe do progowego oznaczenia delta-9-tetrahydrokannabinol, które zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 11 czerwca 2013r. w sprawie wykazu środków działających podobnie do alkoholu oraz warunków przeprowadzania badań na ich obecność, wynosi 2ng/ml, niż do poziomu, który z samego faktu wysokiego stężenia, o którym była mowa wyżej, dawałby podstawy do uznania, że oskarżony bezsprzecznie prowadził samochód znajdując się pod wpływem środka odurzającego, czyli w stanie takiego wpływu na reakcje psychomotoryczne jak w stanie nietrzeźwości. Z pozostałego materiału dowodowego w postaci protokołu pobrania krwi od oskarżonego wynika, że u oskarżonego nie zaobserwowano żadnych objawów wskazujących na zaburzenia jego zachowania czy funkcjonowanie określonych jego organów (k-178). Co prawda zeznający w sprawie funkcjonariusz Policji P. S., który dokonał zatrzymania oskarżonego P. K. (2) wskazał, iż oskarżony zachowywał się nerwowo, odpowiadał chaotycznie, a jego cera i źrenice wskazywały, iż jest pod wpływem środków odurzających (k. 171v). Należy jednak przy tym pamiętać, iż dla młodego człowieka, który wie, iż prowadzi pojazd po spożyciu środka odurzającego, takie symptomy mogło wywołać samo tylko zdenerwowanie spowodowane kontrolą Policji i obawą, że na jaw może wyjść fakt posiadania przez oskarżonego środków odrzucających. Dlatego też zeznania te, choć uznane za wiarygodne, nie powinny jednoznacznie przesądzać o fakcie pozostawania oskarżonego w stanie, który wskazywałby na stan „pod wpływem” środków odurzających. Należy również pamiętać, iż oskarżony nie został zatrzymany do kontroli z uwagi na zauważoną przez funkcjonariusza niepewną jazdę, która wskazywałaby na prowadzenie w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego (wszak za taką przesłankę nie można uznać zbyt szybkiego prowadzenia pojazdu). Sąd rozpoznający sprawę o przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji popełnione pod wpływem (w potocznym rozumieniu) środka odurzającego, każdorazowo musi ustalić, czy środek ten miał realny wpływ na sprawność psychomotoryczną kierującego pojazdem w stopniu podobnym, jak w sytuacji znajdowania

się pod wpływem alkoholu (wyrok SN z 4.10.2013 r., IV KK 136/13, LEX nr 1379930, OSP 2014/5/50). W sprawie niniejszej takiego ustalenia nie poczyniono.

Biorąc zatem powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy uznał, iż, stosownie do zasady in dubio pro reo, należało przyjąć, że oskarżony prowadził pojazd w stanie po użyciu środka odurzającego, co wypełnia znamiona wykroczenia z art. 87 § 1 k.w., nie zaś w stanie pod wpływem środka odurzającego, co wypełniałoby znamiona występku z art. 178a § 1 k.k. W związku z tym zaszła potrzeba uchylecia w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięć z punktów II, XI i XVII, zaś z uwagi na przedawnienie orzekania, postępowania w zakresie tego czynu należało umorzyć na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.s.w. w zw. z art.45§1 kw. Również z tego względu należało Skarb Państwa obciążyć kosztami postępowania w tej części oraz zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz P. K. (1) kwotę 840 złotych tytułem poniesionych przez niego kosztów ustanowienia obrońcy w postępowaniu odwoławczym.

SSO Ludmiła Tułaczko	SSO Michał Chojnowski	SSO Grażyna Szczęsna-Malowany
----------------------	-----------------------	-------------------------------